

## **O potrzebie badań nad Rzymską Republiką, czyli „Lucjusz Korneliusz Sulla – historia i tradycja”, Lublin, 15–16 kwietnia 2013 r.**

Równo trzydzieści lat temu Zakład Historii Starożytnej wspólnie z Zakładem Prawa Rzymskiego UMCS zorganizował skromną konferencję naukową na temat rzymskiego prawa karnego. Inicjatorami przedsięwzięcia, w którym, jak się okazało, tkwił potężny naukowy potencjał<sup>1</sup>, byli Profesorowie Tadeusz Łoposzko oraz Marek Kuryłowicz, ale znaczącą siłą wspierającą tę inicjatywę było również Lubelskie Towarzystwo Naukowe. Obrady odbywały się w anturazhu dawnego pałacu Czartoryskich, zaś pokonferencyjne materiały ukazały się w roczniku 34. *Folia Societatis Scientiarum Lublinensis* z roku 1993.

O wydarzeniu tym warto wspomnieć nie tylko z tego powodu, że trzy dekady później konferencja „Lucjusz Korneliusz Sulla – historia i tradycja” wywołać mogła u sporej części jej uczestników wrażenie swego rodzaju *déjà vu*; dokładnie to samo miejsce, podobna ze strony Lubelskiego Towarzystwa Naukowego gościnność i serdeczność<sup>2</sup>. Oto spotkanie z 1993 r. stało się stopniowo zaczynem integracji określonej grupy badaczy polskich. W gronie prelegentów Sullańskiego sympozjonu z łatwością odnaleźć

można było bowiem współautorów pierwszego i kolejnych tomów publikacji stanowiących efekt konferencji poświęconych rzymskiemu prawu karnemu, wziętych romanistów, egzegetów Cyncerona, badaczy społecznych i politycznych aspektów funkcjonowania Republiki Rzymskiej. Rzec można, że spoiwem ich łączącym okazał się iście republikański duch, którego żywotność w środowisku polskich badaczy historii starożytnej wydawała się ostatnimi laty tracić nieco na popularności. Nie mogło być zatem lepszego sposobu, aby dodawać mu splendoru i wigoru refleksją nad zawsze intrygującą postacią Lucjusza Korneliusza Sulli. Nie mogło też być lepszego do tego miejsca, gdyż od lat w centrum naukowych zainteresowań Zakładu Historii Starożytnej UMCS w Lublinie znajduje się okres schyłku Republiki Rzymskiej, z jego charakterystyczną, wielowymiarową dynamiką zdarzeń, tkwiącymi w niej początkami i kresami procesów o kluczowym w dziejach rzymskich wymiarze i znaczeniu<sup>3</sup>.

Wobec tego staje się oczywiste, iż zamiarem organizatorów konferencji było naukowe przywołanie Republiki tym razem w sposób

---

<sup>1</sup> W roku 2010 ukazały się materiały z VII już konferencji poświęconej rzymskiemu prawu karnemu pt. „Ochrona bezpieczeństwa i porządku publicznego w prawie rzymskim”, red. A. Amiałańczyk, A. Dębiński, D. Słapek, Lublin, ss. 328.

<sup>2</sup> Konferencję otworzyła Pani Profesor Małgorzata Willaume, przewodnicząca Wydziału I Nauk Humanistycznych LTN.

<sup>3</sup> Warto w tym miejscu choćby najbardziej ogólnie przypomnieć zasługi w eksploracji tej epoki zmarłych Profesorów – Tadeusza Łoposzki, Romana Kamienika czy Lesława Morawieckiego. Mimo raczej efemerycznej poddawanego subtelny zmianom profilu badań Zakładu Historii Starożytnej jego trzon pozostaje w zasadzie niezmienny. Nie ma przesady w stwierdzeniu, że Zakład jest bodaj jedyną w Polsce katedrą historyczną systematycznie badającą wspomnianą epokę.

na tyle odmienny, że sprowokowany refleksją o jednej z bodaj najbarwniejszych (w najszerzym rozumieniu tego słowa) postaci epoki, dyktatorze Lucjuszu Korneliuszu Sulli. Konferencja nie miała zresztą – z oczywistych dla starożytników względów – charakteru biografistycznego ani też (po)modernistycznego z metodologicznego punktu widzenia wymiaru mikrohistorycznego. W niczym nie umniejsza to wizji samego dyktatora jako nie tylko niewątpliwego geniusza polityki, ale też wielkiego ekscentryka i nietuzinkowej osobowości. Wielowątkowa działalność Sulli w naturalny sposób wywołuje jednak całą gamę zagadnień dla Republiki prymarnych i mieści się nie tylko w sferze przepisów prawa i porządku władz, ale i w szeroko pojmowanych kwestiach politycznych, społecznych, a wkracza mocno nawet w obręb kultury. Nie bez powodu stanowi *clou* dysput o rzymskiej rewolucji<sup>4</sup>.

Nieco dziwna wydaje się wobec tego kondycja polskiej historiografii, która dyktatorem zajmowała się dotąd na tyle wybiórczo, że nie doczekał się on spójnej, monograficznej pracy<sup>5</sup>. Próżno jednak oczekiwać, aby taką lukę wypełnić mogła publikacja stanowiąca pokłosie lubelskiej konferencji. Szerokie spektrum zagadnień podejmowanych w jej trakcie daje natomiast szansę na przybliżenie/odświeżenie wydarzeń związanych bezpośrednio i pośrednio z działalnością Sulli. Wieloaspektowemu oglądowi sprzyjał z pewnością interdyscyplinarny charakter konferencji, w której udział wzięli zarówno historycy, prawnicy romanisci, filologowie klasyczni, jak i archeolodzy.

Uwaga historyków w sporej części skoncentrowała się na zagadnieniach militarno-politycznych związanych głównie z I wojną mitrydatejską. Profesor Norbert Rogosz (UŚ) mówił zatem o strategii Sulli w działaniach zbrojnych lat 88–85 p.n.e. Z referatem tym korespondowało wystąpienie dr. Stanisława Ducina (UMCS), który dokonał drobiazgowej analizy

działań floty Lukullusa w latach 87–86. Rozważania dr Anastazji Baukovej (Lwów) również dotyczyły wspomnianego konfliktu, postrzeżonego jednak z perspektywy kondycji, interesów i postaw mieszkańców Pergamonu i Efezu. Odmienna od rzymskiej wizja wojny znalazła się również w centrum uwagi mgr. Artura Zychowicza (UŚ), który mówił z kolei o roli Aten u progu tego znaczącego starcia ówczesnych potęg. Swego rodzaju *résumé* kwestii militarno-politycznych zaprezentował dr Ireneusz Łuć (UMCS) w komparatystycznym w charakterze referacie na temat: „Sulla i Mariusz – dwie wizje rzymskiego państwa i armii”.

Zagadnienia natury politycznej stanowiły kolejną istotną grupę problemów dyskutowanych w trakcie lubelskiej konferencji. Dr Tomasz Ładoń (AJD) poddał analizie działalność propagandową L. Korneliusza Sulli podczas I wojny domowej w Italii w latach 83–82 p.n.e. Bliską im kwestię idei i ideologii podjął dr H. Kowalski, koncentrując swoją uwagę na eksponowanych przez Sullę *virtutes*. Swego rodzaju „praktyczną weryfikacją” cnót artykułowanych w propagandzie sullauskiej był jego pogrzeb, którego złożone symboliczne wymiary i znaczenie zaprezentował dr Paweł Madejski (UMCS). O drastycznych metodach walki politycznej epoki schyłku republiki mówił dr Oleh Petreczko (Drohobycz), porównując proskrypcje sullauskie z eliminowaniem przeciwników politycznych w okresie II triumwiratu.

Aktywność Sulli w sferze prawa rzymskiego znalazła odzwierciedlenie w wystąpieniu dr Hanny Appel (UMK), która analizowała formułę *hostis declaratio* z 88 r. p.n.e. Dr Ryszard Sajkowski (UWM) komentował z kolei praktyczne i teoretyczne możliwości wykorzystania w epoce sullauskiej prawa o obrazie majestatu ludu rzymskiego. O ile te dwa wystąpienia mocno łączyły się ze sposobami uprawiania polityki, o tyle referat prof. Krzysztofa Amielańczyka (UMCS), „*Lex Cornelia de iniuriis*”: rzymskie

<sup>4</sup> R. Syme, *Rewolucja rzymska*, Poznań 2009, koncentruje się na drodze Augusta do władzy, od I triumwiratu począwszy, ale istotnym „kołem zamachowym” tytułowej transformacji była z pewnością dyktatura Sulli.

<sup>5</sup> Oczekiwać spójnej a holistycznej refleksji nad Sullą siłą rzeczy nie spełnia analityczne studium z zakresu prawa rzymskiego K. Amielańczyka, „*Lex Cornelia de sicariis et veneficis*”. *Ustawa Korneliusza Sulli przeciwko nożownikom i trucicielom*, Lublin 2011, ss. 224.

prawo prywatne czy już prawo publiczne?”, dotyczył zagadnień *stricte* romanistycznych.

Spore zainteresowanie prelegentów wzbudziła kwestia szeroko pojmowanej recepcji postaci i działalności dyktatora. Uwaga referentów w tym względzie poszła niejako dwoma torami. Postać Sulli na różne sposoby koncentrowała uwagę samych Rzymian. Jej obecność i funkcjonowanie w rzymskiej „tradycji numizmatycznej” zaprezentowała prof. Agata Kluczek (UŚ). Na elementy retoryczne w łacińskiej deskrypcji Sulli zwróciła natomiast uwagę prof. Agnieszka Dziuba (KUL). Ciekawe „sullańskie kreacje” w ideologii Kommodusa, Septymiusza Sewera oraz Karakalli i równie intrygujące postrzeganie tych cesarzy przez pryzmat republikańskiego dyktatora przybliżył w swym wystąpieniu dr Krzysztof Królczyk (UAM). Swego rodzaju podsumowaniem tego nurtu rozważań był referat mgr Anny Miączewskiej (Sydney), pokazujący dekonstrukcję sullańskiego toposu przebiegającą od wizji „dobrego dowódcy do złego tyra”.

Skromniejszemu prezentował się natomiast nurt nowożytny i najnowszy recepcji Sulli. Dr hab. Dariusz Słapek (UMCS) mówił o niemal zupełnie zapomnianym opowiadaniu Hanny Malewskiej *Kwestor Sulla* i mało znanej powieści historycznej Władysława Strumskiego *Tyran*.

Faktograficzne, lakoniczne z natury wyliczenie zaprezentowanych referatów nie jest w stanie choćby w części oddać naukowej atmosfery lubelskiej konferencji. Dość powiedzieć, że każdemu wystąpieniu towarzyszyła

autentyczna, niekiedy żywiołowa dyskusja, której wątki pojawiały się również w kulturalnych rozmowach. Nie ulega wątpliwości, że konferencja stała się znakomitym forum zacieśniania naukowych kontaktów między polskimi badaczami republikańskiego okresu dziejów rzymskich. Dowodem na to, że nauka nie zna granic był aktywny udział w konferencji badaczy ukraińskich, dr. Oleha Petreczki z Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Drohobyczu oraz dr Anastazji Baukovej z Uniwersytetu Lwowskiego.

Dodatkową atrakcją stanowiła prezentacja rekonstrukcji uzbrojenia legionistów rzymskich z okresu przełomu republiki i pryncypatu przygotowana przez związane z Zakładem Historii Starożytnej UMCS studenckie Koło Naukowe Amatorów Antyku.

Organizatorzy konferencji planują zebrać i opublikować materiałów pokonferencyjnych. Liczymy, że publikacja ta nie tylko wypełni pewną lukę w polskich studiach nad fenomenem Sulli, ale też stymulować będzie widoczne coraz bardziej w ostatnich dwu, trzech latach odradzanie się „republikańskich inklinacji” polskich starożytników<sup>6</sup>. Mamy ogromną nadzieję, że do grona autorów wspomnianego tomu dołączą „wielcy nieobecni” uczestnicy sympozjum, prof. Claudia Santi (Rzym) oraz prof. Victor Staviuk (Kijów).

Dariusz Słapek  
Lublin

<sup>6</sup> Poza znaczącą liczbą przekładów w okresie tym pojawiły się ciekawe studia monograficzne (poza „wysypem” prac dotyczących dziejów militarnych Republiki) rodzimych historyków, np.: M. Piegdoń, *Krassus, polityk niespełnionych ambicji*, Kraków 2011; S. Szczygieł, *Marek Porcjusz Katon – rzymski tradycjonalista czy polityk realista*, Warszawa 2011; A. Tarwacka, *Prawne aspekty urzędu cenzora w starożytnym Rzymie*, Warszawa 2012; H. Appel, *Kontrowersje wokół „senatus consultum ultimum”*. Studium z dziejów późnej republiki rzymskiej, Toruń 2013; M. Milczanowski, *W cieniu boskiego Juliusza. Imię Cezara w propagandzie u schyłku republiki*, Kraków 2013.

## Sprawozdanie z Ogólnopolskiej Konferencji „Antyczna i bizantyńska sztuka kulinarna”, Lublin, 9 listopada 2012 r.

9 listopada 2012 r. odbyła się Ogólnopolska Konferencja zatytułowana: „Antyczna i bizantyńska sztuka kulinarna”. Organizatorami sympozjum były: Katedra Historii Bizancjum KUL, Katedra Historii Kościoła w Starożytności Chrześcijańskiej KUL i Zakład Historii Starożytnej UMCS w Lublinie.

Miała to być konferencja, zgodnie z zamierzeniem Profesorów Piotra Kochanka, Dariusza Słapka i ks. Piotra Szczura, o charakterze interdyscyplinarnym. Zaproponowany temat wydawał się interesujący zarówno, jeśli chodzi o filologów klasycznych, historyków, archeologów, jak i socjologów. Ramy chronologiczne zgłoszonych i wygłoszonych następnie referatów obejmowały epokę starożytności grecko-rzymskiej oraz początki średniowiecza. W sumie udział w konferencji zgłosili prelegenci z siedmiu ośrodków: KUL, UAM, UG, UKSW, UŁ, UMCS i UMK.

Miejscem, gdzie miały być zaprezentowane referaty, była aula C-1031 w Collegium Jana Pawła II na KUL-u. Po zakończeniu obrad zaplanowano degustację potraw kuchni antycznej przygotowanych przez studentów Koła Amatorów Antyku, działającego przy Zakładzie Historii Starożytnej UMCS (sale 18 i 19 w gmachu Nowej Humanistyki UMCS).

Samo sympozjum zostało podzielone na cztery sesje – dwie przedpołudniowe i dwie popołudniowe.

Jako pierwszy wystąpił prof. dr hab. Sławomir Wyszomirski (UMK), który zaprezentował referat: „Potrawy na uczenie Nazydiena (Horatius, Sat. II 8) a *De re coquinaria* Apicjusza”. Głos zabrał następnie dr Stanisław Ducin (UMCS), przedstawiając temat: „Dieta garnizonowa a menu marszowe legionów rzymskich epoki pryncypatu”. Kwestię diety starożytnych pustelników w Egipcie omówił natomiast ks. prof. dr hab. Leon Nieścior (UKSW).

Następnie miała miejsce dyskusja, w trakcie której wspomniani referenci odpowiadali na zadawane pytania. Szczególnie zainteresowanie wzbudzała kwestia m.in. ilości kalorii spoży-

wanych dziennie przez współczesnych żołnierzy czy kwestia menu mnichów i pustelników w starożytnym Egipcie.

Drugą część sesji rozpoczął prof. dr hab. Ireneusz Mikołajczyk (UMK), który omówił problem pszczelarstwa w antycznej literaturze agronomicznej. Po nim głos zabrał dr Krzysztof Antczak (UAM), prezentując referat zatytułowany: „*Hispania ferax vini*. Wina hiszpańskie w przekazie Pliniusza Starszego”. Ks. prof. dr hab. Piotr Szczur (KUL) przedstawił ocenę pijaństwa w świetle tekstów Jana Chryzostoma.

Po wspomnianych odczytach były zadawane pytania oraz miała miejsce dyskusja, po czym ogłoszona została przerwa obiadowa.

Przewodniczącym dwóch pierwszych sesji przedpołudniowych był dr Henryk Kowalski (UMCS).

Trzecią część sesji rozpoczął mgr Krzysztof Jagusiak (UŁ), który zajął się problemem wykorzystania pism Orybazjusza jako źródła informacji o pożywieniu ludzi w późnym Cesarstwie Rzymskim. Po nim głos zabrała mgr Zofia Rzeźnicka (UŁ), charakteryzując wykorzystanie prosa w gastronomii antyku i w okresie wczesnego Bizancjum. Właściwości owsa w konsumpcji i jako medykamentu wg wybranych greckich źródeł medycznych przedstawił prof. dr hab. Maciej Kokoszka (UŁ). Tę część wystąpień także zakończyła dyskusja, a potem krótka przerwa na kawę.

W czwartej części sympozjum prof. Sławomir Bralewski, prof. (UŁ), zreferował kwestię praktykowania postu w świetle historiografii kościelnej w V w. n.e. Prof. dr hab. Anna Marciniak-Kajzer (UŁ) zaprezentowała wygląd średniowiecznych kuchni. Wreszcie problem, czy Rzymianie bardziej preferowali ciepłe czy zimne potrawy, przybliżył prof. dr hab. Dariusz Słapek (UMCS).

Przewodniczącym obu sesji popołudniowych był dr Ireneusz Łuć (UMCS).

Po zakończeniu części plenarnej uczestnicy konferencji udali się do gmachu Nowej Humanistyki UMCS, gdzie czekała już na nich

„antyczna uczta” przygotowana przez studentów Koła Amatorów Antyku. Dania były serwowane przez osoby w szatach z epoki. I były to potrawy uważane na bazie m.in. grochu, soczewicy oraz z wykorzystaniem mięs. Uczestnicy konferencji mogli posmakować potraw, które przygotowano na podstawie zachowanych prze-

pisów antycznych, w tym także tych ujętych w specjalnie wydanej broszurze, zatytułowanej *Z antycznej kultury... Kulinarne receptury (na podstawie źródeł wygotował Maciej Kokoszko)*.

Ireneusz Łuć  
Lublin

## **Sprawozdanie z konferencji „Powstanie styczniowe 1863 r. i carskie więzienia w Królestwie Polskim”, Lublin, 8 maja 2013 r.**

8 maja 2013 r. w okazałej Sali Obrad Rady Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie odbyła się konferencja naukowa z udziałem zagranicznych gości na temat „Powstanie styczniowe 1863 r. i carskie więzienia w Królestwie Polskim” pod honorowym patronatem gen. Jacka Włodarskiego – dyrektora generalnego Służby Więziennej. Jej organizatorami byli: Okręgowy Inspektorat Służby Więziennej w Lublinie oraz Instytut Historii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie (UMCS). Przedsięwzięcie wsparł Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa Okręgu Lubelskiego. Na konferencję przybyli: gospodarz obiektu, dziekan Wydziału Humanistycznego prof. dr hab. Robert Litwiński, dyrektor Instytutu Historii dr hab. Dariusz Słapek, gen. dr Jacek Pomiankiewicz – dyrektor generalny Służby Więziennej w latach 2006–2009, zastępca dyrektora okręgowego Służby Więziennej w Lublinie płk Jerzy Kopeć, referenci, dyrektorzy aresztów śledczych i zakładów karnych okręgu lubelskiego oraz przewodniczący kół terenowych Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy i Pracowników Więziennictwa Okręgu Lubelskiego. Konferencja cieszyła się strony bardzo dużym zainteresowaniem ze strony studentów.

Z inicjatywą zorganizowania konferencji upamiętniającej 150. rocznicę wybuchu powstania styczniowego wyszło na początku tego roku kierownictwo Służby Więziennej Okręgu Lubelskiego. Projekt spotkał się z przychylnością zarówno dyrektora Instytutu Historii

UMCS, jak i w dalszej kolejności dziekana Wydziału Humanistycznego prof. dr hab. Roberta Litwińskiego, którego zainteresowania badawcze dotyczą między innymi historii służb mundurowych. Założeniem konferencji było zarówno upamiętnienie narodowego zrywu sprzed 150 lat, jak i uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jaką faktycznie rolę w represjach wobec powstańców styczniowych i osób udzielających pomocy powstaniu odegrały więzienia w Królestwie Polskim. Choć w owym czasie zdecydowaną większość kadry więziennej, łącznie z naczelnikami, stanowili Polacy, to trudno wspomniane więzienia nazwać polskimi w aspekcie zadań przez nie wykonywanych na rzecz bezpieczeństwa carskiego panowania. W więzieniach tych przecież przetrzymywano schwytych powstańców, których następnie sądzono i wykonano na nich kilkadziesiąt wyroków śmierci. Pozostałych skierowano na zesłanie. Najsurowsze więzienia mieściły się w Cytadeli Warszawskiej i Twierdzy Zamość. Wśród typowych obiektów o charakterze penitencjarnym, które odegrały istotną rolę w systemie carskiej represji wobec powstańców styczniowych, warto wymienić chociażby więzienie na Zamku Lubelskim, w Sieradzu i w Piotrkowie. Temat ten nie był dotychczas dokładnie zbadany, a więc z powodzeniem stanowił płaszczyznę do prezentacji nowych ustaleń opartych na naukowej kwerendzie badawczej. By nie zawęzić merytorycznego przesłania konferencji, rozszerzono jej formułę o tematy pokrewne, między innymi dotyczące przepisów prawa karnego obowiązującego w Królestwie Polskim w okresie po-

wstania styczniowego oraz tematy omawiające funkcjonowanie systemu penitencjarnego na ziemiach polskich.

Konferencję 8 maja 2013 r. otworzył Dziekan Wydziału Humanistycznego prof. dr hab. Robert Litwiński. W swoim wystąpieniu przypomniał zebranym, że jest to już kolejny projekt realizowany we współpracy ze Służbą Więzienną okręgu lubelskiego, którą postrzega jako bardzo solidnego partnera i w której szeregach z satysfakcją odnajduje absolwentów uczelni po studiach doktoranckich, także obecnych na sali obrad (dr Jacek Pomiankiewicz i dr Ryszard Maleszyk). Istotnie, konferencja była owocem utrwalonej już od lat i wciąż kultywowanej współpracy naukowej pomiędzy wymienionymi instytucjami. Ostatni projekt sfinalizowano w czerwcu 2007 r., a jego plonem było wydanie bardzo wartościowej publikacji *Z dziejów więzienia w Lublinie* pod redakcją nieżyjącego już prof. dr hab. Tadeusza Radzika.

W momencie projektowania nikt nie spodziewał się, że zaproponowana tematyka spotka się z tak ogromnym zainteresowaniem ze strony kadry naukowej reprezentowanej z ramienia Instytutu Historii UMCS, Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, Instytutu Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach, Archiwum Państwowego w Siedlcach, Instytutu Pamięci Narodowej Oddział Lublin Delegatura w Radomiu. Bardzo interesująco zaprezentowała się Służba Więzienna, której przedstawicielom zarówno w dyskusjach, jak i w przerwach gratulowano potencjału naukowego. W konferencji udział wzięli także goście zagraniczni, dzięki którym uczestnicy mogli zapoznać się z niezwykle interesującym stanowiskiem w poruszanych zagadnieniach, po stronie naukowców rosyjskich. Program konferencji prowadzonej przez dr. hab. Dariusza Słapka i dr. Ryszarda Maleszyka przedstawiał się następująco:

– dr Sebastian Piątkowski (Instytut Pamięci Narodowej Oddział Lublin Delegatura w Radomiu), „System penitencjarny Królestwa Polskiego w okresie międzypowstaniowym (1831–1863). Organizacja i funkcjonowanie miejsc odosobnienia oraz warunki życia osadzonych”

– prof. dr Andriej Minakow (Muzeum Krajoznawcze w Orle), „Российская тюремная система и польские ссыльные во второй половине XIX в.”

– prof. dr Malika Arsanukajewa (Rosyjska Akademia Prawa w Moskwie), „Тюремное заключение как вид лишения свободы горцев Северного Кавказа в XIX – начале XX века”

– płk dr Jerzy Czołgoszewski (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie), „Zsyłka więźniów Królestwa Polskiego na Syberię w latach 1843–1864”

– ppor. mgr Krzysztof Bondas (Areszt Śledczy we Wrocławiu), „Z dziejów wojskowych powstania styczniowego”

– dr Jacek Legieć (Instytut Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach), „Więzienie w Kielcach w czasie powstania styczniowego”

– mjr dr Grzegorz Leśniewicz (zastępca dyrektora Zakładu Karnego w Garbalinie), „Powstańcy styczniowi w więzieniu w Łęczycy”

– por. mgr Zbigniew Mackiewicz (Centralny Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu), „Miasto Kalisz i jego więzienie w powstaniu styczniowym”

– mgr Sylwia Górka (Zakład Karny w Czarnym), „Kodyfikacja kary pozbawienia wolności a więziennictwo na ziemiach Królestwa Polskiego”

– por. mgr Paulina Ryś-Gonera (Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kulach), „Kodeks Karzący Królestwa Polskiego a uregulowania współczesne – analiza porównawcza problemu”

– dr Artur Górak (Instytut Historii UMCS), „System administrowania więzieniami w Królestwie Polskim w latach 1867–1915”

– mgr Artur Rogalski (Archiwum Państwowe w Siedlcach), „Siedleckie więzienie w XIX w. Szkice z dziejów”

– dr Mariusz Kulik (Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk), „Wymiar sprawiedliwości Warszawskiego Okręgu Wojskowego armii rosyjskiej na przełomie XIX i XX wieku”

– dr Mariusz Ausz (Instytut Historii UMCS), „Echa powstania styczniowego w świetle korespondencji pijara ks. Adama Słotwińskiego”



– dr Krzysztof Latawiec (Instytut Historii UMCS), „Naczelnicy więzień w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym. Charakterystyka grupy”

– ppor. mgr Grzegorz Urbański (Zakład Karny w Zamościu), „Twierdza Zamość i więzienie w Janowie Lubelskim w okresie powstania styczniowego”

– mjr dr Ryszard Maleszyk „Carskie więzienie na Zamku Lubelskim w systemie represji wobec powstańców styczniowych”.

W ocenie uczestników organizacja konferencji była wysoce profesjonalna. Najważniejsza jednak jest w tej materii była ocena studentów, którym bardzo spodobała się także elegancja, piękno munduru i możliwość rozwoju intelektualnego, jakie stwarza Służba Więzienna swoim funkcjonariuszom i pracownikom. Organizatorzy czynią starania, by dorobek naukowy konferencji został opublikowany w specjalnym wydawnictwie, którego recenzję zgodził się wykonać prof. dr hab. Wiesław Śladkowski – wybitny znawca spraw związanych z po-

wstaniem styczniowym. Organizatorzy pragną wyrazić przekonanie, że konferencja i przyszła publikacja będzie niezapomnianą satysfakcją dla jej uczestników oraz przyniesie wymierny wkład w poszerzenie wiedzy historycznej o funkcjonowaniu więzień w Królestwie Polskim.

Ze strony Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie konferencję opracował mjr w stanie spoczynku dr Ryszard Maleszyk we współpracy ze specjalistami z Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w Lublinie – por. Mirosławem Radlińskim oraz mjr. Jackiem Zwierzchowskim. Z ramienia Instytutu Historii, nieocenioną i konstruktywną współpracę zaprezentowali dr hab. Mariusz Korzeniowski oraz dr Krzysztof Latawiec. Dzięki ich pracy przedsięwzięcie przygotowano niemalże w ekspresowym tempie i bez uszczerbku dla jego jakości.

*Ryszard Maleszyk*  
Krasnystaw

## **„Edukacja w miejscach pamięci w Polsce. Tendencje i kierunki rozwoju”.**

### **Konferencja naukowa zorganizowana przez Państwowe Muzeum na Majdanku i Instytut Historii UMCS, Lublin, 11 października 2012 r.**

Muzea posiadają istotny potencjał pomocny w kształtowaniu i pielęgnowaniu tożsamości społeczeństwa. Tożsamość, jak wiadomo, ma charakter heterogeniczny. Możemy bowiem mówić np. o tożsamości narodowej, historycznej, językowej, religijnej, regionalnej, o tożsamości związanej z życiem zawodowym, z plecią lub z politycznym zaangażowaniem. Więzy wewnątrz różnych grup społecznych mogą opierać się na odmiennych wartościach, takich jak: język, pamięć i wrażliwość społeczna, sztuka, literatura, obyczaje, obrzędy czy choćby kooperacja lub zamieszkiwanie na określonym terytorium. Muzea są przestrzenią zdolną pomieścić w sobie wszystkie te komponenty. Są również naturalną i przyjazną sferą komunikacji, porozumienia oraz integracji społecznej. Z tego względu uznawane są za ważne pod-

mioty, stymulujące aktywną partycypację ludzi w szeroko pojętej kulturze. Od lat dziewięćdziesiątych XX w. mówi się nawet o „zwrocie edukacyjnym” w muzeach, opierającym się na tworzeniu warunków do aktywnego obcowania zwiedzających z historią oraz twórczym odczytywaniu, interpretowaniu i internalizacji znaczeń ukrytych w obiektach muzealnych. Postuluje się nawet przekształcenie niektórych placówek muzealnych w „parki edukacyjne”. Niektóre muzea korzystają z wzorców adaptowanych z Zachodu. Inne wypracowały własne koncepcje i strategie edukacyjne odpowiadające na wyzwania teraźniejszości i przyszłości. Mają one różną wartość. Instytucją wiodącą w tym zakresie jest niewątpliwie Państwowe Muzeum na Majdanku, mogące się poszczycić wieloma własnymi rozwiązaniami dydaktycz-

nymi opartymi na teorii nazywanej pedagogiką pamięci.

Mając na uwadze słabości dyskursu muzealno-edukacyjnego w Polsce oraz liczący się dorobek lubelskich muzealników i historyków w tej sferze, Państwowe Muzeum na Majdanku (PMM) oraz Instytut Historii UMCS (IH UMCS) zorganizowały konferencję, która w zamyśle jej twórców miała dokonać uporządkowania bazy pojęciowej użytkowanej w dyskursie dydaktyczno-muzealnym, bilansu dokonań w zakresie dydaktyki, wskazać na wyzwania, jakie przed nią stoją, oraz zainspirować nowe działania na tym polu. Organizatorzy przyjęli założenie, że dobrze temu służyć będzie wymiana koncepcji teoretycznych oraz dobrych praktyk różnych instytucji muzealnych i jednostek akademickich.

W ten sposób powstał program konferencji, na który złożyło się pięć referatów naukowych oraz panel dyskusyjny prezentujący pięć różnych opcji teoretyczno-praktycznych dotyczących edukacji muzealnej i współpracy muzeów z innymi instytucjami edukacyjnymi. Przedsięwzięcie to było kolejnym, wspólnym projektem realizowanym przez PMM i IH UMCS.

Konferencję otworzył dyrektor PMM Tomasz Kranz, który określił oczekiwania jej organizatorów oraz dokonał prezentacji najnowszej publikacji muzeum *Wizyty edukacyjne w Państwowym Muzeum na Majdanku. Poradnik dla nauczycieli* (Lublin 2012). Jej współautorami są pracownicy Zakładu Edukacji Historycznej i Dziedzictwa Kulturowego IH UMCS – Andrzej Stępnik i Dominika Staszczuk. Zapowiedział, że w krótkim czasie zostanie wydana angielskojęzyczna wersja tego opracowania.

W sesji plenarnej *Koncepcje edukacyjne w polskich muzeach w świetle „Raportu o stanie edukacji muzealnej”* przedstawił Marcin Szelaąg (Muzeum Narodowe w Poznaniu). Wiesław Wysok (PMM) wygłosił referat pt. *Pedagogika muzeów upamiętniania in situ. Postulaty, możliwości i granice oddziaływania edukacyjnego*. Andrzej Stępnik (IH UMCS) odniósł się do zagadnienia *Dydaktyka historii wobec wyzwań edukacyjnych w muzeach*. Dominika Staszczuk (IH UMCS) zaprezentowała

*Alternatywne formy upamiętniania Holokaustu w kulturze postpamięci*, a Piotr Trojański (IH Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie) przedstawiła uwagi nt. *Edukacja o Holokauście. Próba krytycznego bilansu*.

W dyskusji panelowej głos zabierali: Jolanta Skutnik (Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego), Piotr Górajec (Muzeum Pałac w Wilanowie), Rafał Wnuk (Muzeum II Wojny Światowej w Gdańsku), Mariusz Ausz (IH UMCS) oraz Marcin Owsiniński (Muzeum Stutthof w Sztutowie).

W dyskusji podsumowującej uznano, że zaprezentowane podczas konferencji poglądy i doświadczenia są ważnym zaczątkiem w polskim dyskursie muzealno-muzeologicznym, który nadal spotyka się z metodologicznym deficytem, a w zakresie *Holocaust education* bazuje głównie na amerykańskich wzorach. Zdecydowano o wydaniu większości wystąpień w formie książkowej.

Przyznano, że obecnie „zwrot edukacyjny” w muzeach nadal pozostaje bardziej postulatem niż rzeczywistością. Ciągłe bowiem terminy „edukacja muzealna” i „edukacja” (do niedawna rozumiana jako „oświata”) mają zasadniczo odmienne zakresy znaczeniowe. Pierwszy zbyt mocno odwołuje się do obiektów i wystawienictwa, drugi przesadnie zakorzeniony jest w teorii. Muzealnicy i nauczyciele (szkół wszystkich szczebli) dystansują się od stosowanych przez siebie metod i form dydaktycznych. Tego rodzaju sytuacja powinna się zmienić. Nie bagatelizując dotychczasowych osiągnięć muzeów, szkół oraz uczelni, należy dążyć do tego, by w przyszłości budowane przez nie sfery aktywności kognitywno-afektywnej zbliżyły się do siebie, a przynajmniej wzajemnie się uzupełniały. Poważną rolę w tym procesie mogą odegrać uniwersytety, które są naturalnym zwornikiem i katalizatorem zmian zachodzących w edukacji organizowanej przez różnego rodzaju instytucje. Zgłoszono potrzebę zorganizowania kolejnej, międzyśrodowiskowej konferencji na ten temat.

Andrzej Stępnik  
Lublin



## Sprawozdanie z konferencji „Multimedia a źródła historyczne w nauczaniu i badaniach”, Lublin, 18–19 października 2012 r.

W dniach 18–19 października 2012 r. w Lublinie odbyła się konferencja naukowa „Multimedia a źródła historyczne w nauczaniu i badaniach”. Została ona zorganizowana przez Zakład Archiwistyki oraz Zakład Edukacji Historycznej i Dziedzictwa Kulturowego w Instytucie Historii UMCS w Lublinie.

Konferencja była skierowana do różnych środowisk historyków: archiwistów, muzealników, nauczycieli i dydaktyków, genealogów. Celem była wymiana doświadczeń w wykorzystywaniu multimediów w coraz większym stopniu obecnych i pomocnych tak w badaniach historycznych, jak i nauczaniu oraz popularyzacji wiedzy historycznej. Wśród licznych uczestników konferencji znaleźli się przedstawiciele polskich ośrodków akademickich, archiwów i muzeów z Warszawy, Bydgoszczy, Wrocławia, Opola, Katowic, Koszalina, Szczecina, Krakowa, Olsztyna, Łodzi, Białegostoku, Piotrkowa Trybunalskiego i Lublina. Na konferencję przybył także przedstawiciel Uniwersytetu Wileńskiego.

Konferencję otworzył dyrektor Instytutu Historii dr hab. Dariusz Słapek oraz prof. dr hab. Krzysztof Skupieński.

Obrady rozpoczął prof. dr hab. Adam Suchoński referatem *System multimedialny w nauczaniu historii – teoria i praktyka*. W trakcie dwudniowych obrad zostały wygłoszone następujące referaty: prof. dr hab. Krzysztof Narojczyk (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski), *Technologia rozpoznawania twarzy (face recognition) w warsztacie badawczym historia*. *Stan i perspektywy*; dr Piotr Dymmel (Archiwum Państwowe w Lublinie, UMCS), *Elektroniczne edycje źródeł historycznych – stan i perspektywy rozwoju*; prof. dr hab. Bogumiła Burda, mgr Danuta Nowak, mgr Daria Chmielowiec, mgr Jeremy Pomeroy (Uniwersytet Zielonogórski), *Prasa lokalna jako źródło historyczne, w tym wydania internetowe i sposoby jej wykorzystania w nauczaniu historii najnowszej*; prof. dr hab. Barbara Kubis (Uniwersytet Opolski), *Literatura dokumentu osobistego jako źródła historycz-*

*nego w szkolnej edukacji – rola multimediów*; dr Teresa Maresz (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), *Papierowy czy elektroniczny podręcznik szkolny źródłem informacji oraz źródłem historycznym na temat dziejów sąsiadów Polski*; mgr Małgorzata Machałek (Muzeum Narodowe w Szczecinie), *Wirtualne muzea narzędziem wspomagającym edukację historyczną*; dr Piotr Szkutnik (Uniwersytet Łódzki), *Genealogia w Internecie. Przykłady baz i źródeł dostępnych w sieci*; dr Agnieszka Chłosta-Sikorska (Uniwersytet Pedagogiczny KEN w Krakowie), *Rejestr bieżących wydarzeń. Polskie Kroniki Filmowe jako źródło wspomagające proces nauczania na lekcjach historii*; dr Maciej Janik (Akademia im. Jana Długosza w Częstochowie), *Formy prezentacji regionalnego zasobu źródłowego w Internecie*; dr Lucyna Harc (Uniwersytet Wrocławski), *E-Biblioteka Historyczna Uniwersytetu Wrocławskiego. Pomysł na reedycję i upowszechnienie śląskich starodruków*; dr Brynkus Józef (Uniwersytet Pedagogiczny KEN w Krakowie), *Globalizacja poznania historycznego – znaczenie mediów*; doc. dr Arūnas Vyšniauskas (Uniwersytet Wileński), *Głębokie linkowanie w Internecie jako podstawa kreatywnej działalności dla historyka*; mgr Marcin Buczek (Archiwum Państwowe w Lublinie), *Portal internetowy „szukajwarchiwach.pl” narzędziem popularyzacji wiedzy o zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie*; dr Małgorzata Szymczak (Uniwersytet Zielonogórski), *Dawne i współczesne formy komunikacji społecznej jako element edukacji historycznej na IV etapie kształcenia*; dr Jan Chańko (Uniwersytet Łódzki), *Wykorzystanie Internetu w dydaktyce historii*; mgr Joanna Chojecka (Archiwum Państwowe w Koszalinie), *„Umieć czytać historię”*. *Formy popularyzacji źródeł historycznych w Archiwum Państwowym w Koszalinie*; mgr Bożena Koszel-Pleskaczuk (Politechnika Białostocka), *Informatyzacja archiwum Politechniki Białostockiej krokiem do wieloaspektowego wykorzystania zasobu archiwalnego*; dr Joanna

Górska (Uniwersytet Śląski), *Czy komiks może być źródłem wiedzy historycznej. Wybrane przykłady*; mgr Paweł Derecki (Uniwersytet Warszawski), *Nowe media w warsztacie badacza i wykładowcy historii*; dr Małgorzata Wnuk (UMCS), *Między źródłoznawstwem a technologią informacyjną – problematyka dokumentu elektronicznego w nauczaniu archiwistów i records managerów*; dr hab. Danuta Konieczka-Śliwińska (Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu), *Multimedia w dydaktyce historii. Definicje, typologie, zastosowania*; dr Ilona Florczak, dr Tomasz Pietras (Uniwersytet Łódzki), *Wikipedia – źródło wiedzy dla historyków? Uwagi na temat przydatności encyklopedii internetowych w nauczaniu historii (ze szczególnym uwzględnieniem nauk pomocniczych historii)*; dr Urszula Kicińska (Uniwersytet Pedagogiczny KEN w Krakowie), *Gry edukacyjne jako forma aktywizowania uczniów w nauczaniu historii*; mgr Marek Krzykała (Archiwum Państwowe w Lublinie), *Galeria Jezuicka 13 – Archiwum z zupełnie innej beczki*; mgr Agnieszka Konstankiewicz (Archiwum Państwowe w Lublinie), *Edukacyjne projekty multimedialne realizowane przez Archiwum Państwowe w Lublinie*; mgr Hubert Mazur (Archiwum Państwowe w Kielcach), *Multimedia a funkcja edukacyjna archiwów. Przypadek kielecki*; dr Tomasz Matuszak (Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim), *Strona internetowa archiwum państwowego nową formą popularyzacji i korzystania z zasobu archiwalnego*; dr Aneta Pieniądz (Uniwersytet Warszawski), *Narzędzia multimedialne w nauczaniu podstaw warsztatu historyka-mediewisty: możliwości i ograniczenia*; dr Ewa Puls (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy), *Multimedia*

*w edukacji regionalnej na przykładzie Palacu Młodzieży w Bydgoszczy*; dr Piotr Trojański (Uniwersytet Pedagogiczny KEN w Krakowie), *Relacje audiowizualne z kolekcji USC Shoah Foundation Institute w Los Angeles jako źródło wiedzy i środek dydaktyczny do nauczania o Holokauście*; dr Wojciech Ziomek (Uniwersytet Łódzki), *Wolne oprogramowanie (Ubuntu 11.04) w badaniach i dydaktyce historii. Możliwości zastosowań*. Jako ostatni wystąpił dr Dariusz Szewczuk (UMCS), który wygłosił referat przygotowany wraz z dr. Mariuszem Auszem i dr Joanną Bugajską-Więclawską *Wykorzystanie multimediiów w realizacji projektu www.praktyki.wh.umcs*

Po tym referacie nastąpiło podsumowanie obrad i konferencji. Wszystkie tematy i problemy nie zostały wyczerpane, dlatego też organizatorzy zapowiedzieli organizację drugiej edycji konferencji o takiej tematyce. Po tym zakończono konferencję i pożegnano gości.

Tematyka wystąpień była niezwykle bogata i interesująca. Nastąpiła wymiana doświadczeń historyków różnych dyscyplin. Udział w konferencji zgłosiło 55 osób. Wygłoszono 35 referatów (przez przedstawicieli 14 ośrodków naukowych), w tym jednego ośrodka zagranicznego – Uniwersytetu Wileńskiego. Organizatorzy zapowiedzieli opublikowanie wystąpień konferencyjnych. Na konferencji prezentowane były środowiska: archiwistów, dydaktyków, informatyków, muzealników nauczycieli i genealogów. W obradach licznie uczestniczyli także studenci.

Mariusz Ausz  
Lublin

## Sprawozdanie z konferencji „Archiwa organizacji pozarządowych w Polsce”, Lublin, 8 listopada 2012 r.

8 listopada 2012 r. sala Rady Wydziału Humanistycznego była kolejny raz scenerią naukowego wydarzenia. Była nim konferencja „Archiwa organizacji pozarządowych w Polsce”. Jej organizatorom z Zakładu Archiwistyki Instytutu Historii UMCS przyświecała idea poszerzenia i usystematyzowania wiedzy na temat specyfiki funkcjonowania archiwów oowych organizacji (w tym archiwów społecznych), będących w dosyć skromnym zakresie przedmiotem refleksji naukowej na gruncie polskiej archiwistyki. Udział w tym spotkaniu zgłosili przedstawiciele pięciu krajowych uczelni. Oprócz występujących w charakterze gospodarzy pracowników Instytutu Historii UMCS, reprezentowali oni: Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (dalej: UMK), Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Łódzki i Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach. Ponadto z referatami przybyli naukowcy z Archiwum Państwowego w Lublinie (dalej: APL), Biblioteki Narodowej w Warszawie i Delegatury Instytutu Pamięci Narodowej w Radomiu. W gronie referentów nie zabrakło oczywiście reprezentacji organizacji pozarządowych. Do Lublina zawitali przedstawiciele Fundacji Ośrodka Karta w Warszawie, Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu, Instytutu im. ks. Franciszka Blachnickiego w Lublinie i Stowarzyszenia Rozwoju Miejscowości Studzianka. Program konferencji przewidywał wygłoszenie dziesięciu referatów. W charakterze gości na konferencję przybyli przedstawiciele Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Narodowego Archiwum Cyfrowego, Archiwum PAN w Warszawie, APL, Archiwum UMCS, Archiwum KUL, Fundacji Rozwoju Lubelszczyzny, a także pracownicy Wydziału Prawa i Administracji oraz Instytutu Historii UMCS. Uczestników konferencji przywitani prodziekan Wydziału Humanistycznego prof. dr hab. Małgorzata Karwatowska i dyrektor Instytutu Historii dr hab. Dariusz Słapek. Słowa powitania i życzenia owocnych obrad w imieniu naczelne-

go dyrektora Archiwów Państwowych prof. dr hab. Władysława Stępnika oraz własnym przekazał dyrektor APL dr Piotr Dymmel. Obradom przewodniczyli kolejno prof. dr hab. Krzysztof Skupiński, kierownik Zakładu Archiwistyki UMCS, prof. dr hab. Waldemar Chorążyczewski, prodziekan Wydziału Nauk Historycznych UMK, i mgr Joanna Michałowska, koordynator Archiwum Ośrodka Karta w Warszawie.

Wystąpieniem otwierającym obrady był referat W. Chorążyczewskiego *Archiwa społeczne jako fenomen kulturowy*. Autor zwrócił w nim m.in. uwagę na to, że państwowe archiwa, powołane do gromadzenia przede wszystkim dokumentacji instytucji publicznych, są głównie „pamięcią władzy”. Dlatego zwykli ludzie i zwykłe sprawy w ich zasobie nie znajdują właściwego odzwierciedlenia, inaczej niż w archiwach społecznych. Tę ostatnią kategorię instytucji pamięci autor rozpatrywał w węższym i w szerszym znaczeniu, w tym ostatnim zaliczając do nich nawet niektóre przedsiębiorstwa odpłatnie przechowujące dokumentację i osoby prywatne z żyłką zbieracza. Postawił też problem dotyczący aktualności klasycznej teorii archiwalnej na gruncie archiwów społecznych. Ramy niniejszego tekstu nie pozwalają na omówienie wszystkich pozostałych referatów, ale w związku z planowaną publikacją tomu materiałów pokonferencyjnych nie jest to konieczne. Dlatego ograniczę się do ogólnej ich charakterystyki oraz wskazania zasadniczych wątków, które się w nich pojawiały.

Większość wystąpień dotyczyła archiwów organizacji działających współcześnie w granicach Polski, ale poruszone też były zagadnienia archiwów polonijnych. Znalazły one odzwierciedlenie w referatach, z których jeden koncentrował się na dziejach i obecnym funkcjonowaniu chicagowskiego Archiwum Muzeum Polskiego w Ameryce, a drugi prezentował postępy w opracowywaniu zasobu Archiwum Instytutu Literackiego Kultura pod Paryżem w ostatnich trzech latach. Inną „zagraniczną” ekskursją był referat omawiający narzędzia kształtowania

zasobów archiwów zw. *collecting projects i documentation strategies*. Było to jedno z kilku wystąpień, podczas których omawiano różne projekty (np. cyfrowe archiwa tradycji lokalnej), sposoby i uwarunkowania towarzyszące gromadzeniu dokumentacji. Analogicznie, kilku referentów odniosło się do przebiegu i rezultatów opracowywania zasobów poszczególnych archiwów, akcentując stosowane do tego metody i narzędzia; sygnalizowano też pojawiające się problemy. Także takie aspekty funkcjonowania archiwów, jak udostępnianie i, w nieco mniejszym stopniu, przechowywanie dokumentacji były obecne w wygłaszanych referatach. Zagadnienie udostępniania też znalazło odbicie w postaci nawiązań do zawartości treściowej archiwów, niekiedy połączonych z sugestiami na temat rodzajów badań, w których prowadzeniu mogą one być pomocne. Spośród bardziej generalnych problemów podnoszonych przez referentów znalazło się zagadnienie przystawalności klasycznych zasad teoretycznych archiwistyki i archiwalnych przepisów do zjawisk zachodzących w obszarze niepaństwowego zasobu archiwalnego (w tym do działalności archiwów społecznych), tudzież w odniesieniu do oczekiwań formułowanych na gruncie społeczeństwa obywatelskiego. Przedmiotem analizy były też funkcje spełniane przez archiwa społeczne. Zwracano ponadto uwagę, w tym także w humorystyczny sposób (np. opisując „antydokumentacyjny” oktalog), na kwestię znaczenia świadomości dokumentacyjnej członków organizacji pozarządowej dla przetrwania pisemnych świadectw jej działalności. Omawiano też potencjalne zagrożenia dla losu dokumentacji konkretnych podmiotów z trzeciego sektora. Egzemplifikacją były zwłaszcza referaty poświęcone stowarzyszeniom kombatanckim, których niepewna w dłuższej perspektywie egzystencja może być, a właściwie już jest, głównym źródłem zagrożenia dla ich archiwaliów. Sygnalizowano podobieństwa i różnice zarówno między archiwami społecznymi i państwowymi, jak i te dotyczące podmiotów

tylko z tej pierwszej grupy. Spośród licznych też zgłoszonych przez autorów wystąpień przytoczę tu, jako przykłady, tylko niektóre. Wskazywali oni m.in. na: niemożność „wyręczenia” zreszających się obywateli przez mające inne zadania archiwa państwowe w działaniach na rzecz zapewnienia opieki materiałom archiwalnym narastającym w trzecim sektorze; potrzebę wprowadzenia do ustawy archiwalnej zapisów dotyczących archiwów społecznych; zasadność zacieśniania wzajemnej współpracy przez owe archiwa posuniętej aż do stworzenia ich swego rodzaju sieci; korzyść dla kondyty narodowego zasobu archiwalnego płynącą ze zbliżenia między organizacjami pozarządowymi i „zwykłymi ludźmi” z pasją dokumentacyjną, z jednej strony, a archiwami państwowymi i innymi publicznymi instytucjami (np. gminnymi bibliotekami), z drugiej; wzrost znaczenia archiwów organizacji pozarządowych, do czego dojdzie w związku z coraz bardziej zauważalną świadomością dokumentacyjną zwykłych ludzi dbających o zachowanie wspomnień z przeszłości.

Podczas konferencji zaprezentowano zarówno wystąpienia poruszające bardzo ogólne, podstawowe zagadnienia, jak i studia przypadków, obfitujące w rozmaite szczegóły. Ich znaczna, choć nieprzesadna rozpiętość tematyczna (aspekty teoretyczne, prawne, techniczne i organizacyjne), sprawiła, że przysłuchującym się poszczególnym referatom nietrudno było znaleźć interesujące ich wątki. Referaty uzupełniała dyskusja, w której m.in. odnoszono się do zgłaszanych tez i argumentów na ich poparcie, podnoszono mniej eksponowane zagadnienia i zadawano ważne pytania, np. czego konkretnie organizacje pozarządowe oczekiwałyby ze strony państwowej służby archiwalnej. Obecność wszystkich tych elementów sprawiła, że, wnosząc z tonu wypowiedzi wielu uczestników konferencji, można chyba mówić o jej sukcesie.

Tomasz Czarnota  
Lublin

## Krótką historia Biblioteki Wspomnień

Najnowszym projektem realizowanym przez studentów historii, działających w Kole Naukowym Historyków Studentów, przy współpracy z Instytutem Historii UMCS, jest Biblioteka Wspomnień. Opiekę od początku działalności, czyli od stycznia 2013 r., sprawuje dr Janusz Kłapeć. Kluczowym celem projektu jest zbieranie ustnych relacji świadków historii – ludzi, których życie wpisane jest w przeszłość naszego kraju, a ich wspomnienia mogą być ciekawym materiałem badawczym.

Historia mówiona jest formą zdobywania wiedzy o wiele ciekawszą od tej tradycyjnej, polegającej na czytaniu wielostronicowych podręczników oraz uczeniu się na pamięć suchych faktów i dat. Za każdym człowiekiem kryje się inna historia, jednak każda jest tak samo interesująca. Studenci działający w Bibliotece Wspomnień mają szansę spotkać się z ciekawymi ludźmi, wysłuchać wielu wspomnień, poznać wiele życiowych historii. Ponadto posiadają możliwość zdobycia praktycznych umiejętności, wychodzących poza plan realizowany na studiach.

W ramach Biblioteki Wspomnień udało się zorganizować do tej pory kilka inicjatyw, które miały na celu przygotowanie członków projektu do samodzielnego robienia wywiadów ze świadkami historii oraz poszerzenie ich wiedzy na temat historii mówionej. Aby członkowie Biblioteki Wspomnień mogli z jak najszerzej perspektywy spojrzeć na problem *oral history*, gośćmi spotkań i warsztatów byli ludzie pracujący w różnych zawodach, ale posiadający doświadczenie w zbieraniu relacji. Ich praca sprawia, że każdy z nich patrzy na historię mówioną z innego punktu widzenia – interesują ich odmienne rzeczy w procesie nagrywania wspomnień. Gośćmi tych inicjatyw do tej pory byli: psycholog, historyk, muzealnik, socjolog, filmowiec, redaktor radiowy, etnolingwista oraz pracownik lubelskiego IPN-u.

Biblioteka Wspomnień zorganizowała cykl wykładów poświęconych tematyce *oral history*. Na pierwszym tego typu spotkaniu gościem był

Tomasz Wilde – scenarzysta i współpracownik National Geographic. W czasie wykładu, który miał miejsce 14 stycznia, podzielił się swoim doświadczeniem w tworzeniu filmu dokumentalnego, udzielił kilku rad dotyczących nawiązania kontaktu z rozmówcą oraz wzbudzenia w nim zaufania.

Kolejny wykład odbył się 26 marca. Tym razem poprowadził go Robert Kuwałek – pracownik Państwowego Muzeum na Majdanku. Od wielu lat zbiera relacje byłych więźniów obozu na Majdanku. W trakcie spotkania Robert Kuwałek podzielił się wrażeniami ze swej pracy, przedstawił historię kilku swoich nagrań, opowiedział o ludziach, których wspomnień wysłuchał. Zwrócił również uwagę na zjawisko, które napotkają członkowie Biblioteki Wspomnień, nagrywając czyjeś wspomnienia. Wówczas będą bowiem mieli do czynienia z ludźmi, którzy byli małoletni, gdy miały miejsce ważne wydarzenia historyczne.

Po wykładzie z muzealnikiem przyszła kolej na socjologa. Dr Małgorzata Dziekanowska z Instytutu Socjologii UMCS była gościem spotkania, które odbyło się 11 kwietnia, zatytułowanego: *Wykład biograficzny jako narzędzie zbierania danych*. Dr Dziekanowska przybliżyła słuchaczom problem biograficznej metody prowadzenia wywiadu oraz przedstawiła wszystkie jego fazy – od pierwszego kontaktu z respondentem, podczas którego następuje zdobycie zaufania, poprzez słuchanie opowieści, aż do wyłączenia dyktafonu. Dzięki temu słuchacze dowiedzieli się, jak powinno wyglądać mniej więcej ich przyszłe spotkanie ze świadkami historii oraz jakich zasad muszą przestrzegać w trakcie nagrywania wspomnień.

Gościem Biblioteki Wspomnień 21 maja był historyk prof. dr hab. Janusz Wrona, który w trakcie wykładu, zatytułowanego: *Relacja ustna w badaniach historyka*, starał się przedstawić swój punkt widzenia na temat historii mówionej. Według tego badacza najważniejszą rzeczą w zbieraniu relacji jest to, co respondent,



swoją opowieścią, może wnieść w poszerzenie wiedzy historycznej. Poza tym uczestnicy wykładu mieli okazję zobaczyć film dokumentalny: *Historia pewnego sumienia*, którego bohater przyznaje się do współpracy ze Służbą Bezpieczeństwa.

Aby zwrócić uwagę uczestników projektu na zachowanie respondentów w trakcie odtworzenia ich życiowych historii, na kolejny wykład zaproszono psychologa – dr. Sylwestra Orzechowskiego z Instytutu Psychologii UMCS. Tematem głównym były: *Niewerbalne formy ekspresji podczas opowiadania*. Spotkanie odbyło się 28 maja, w jego trakcie słuchacze mieli okazję zapoznać się ze zjawiskiem komunikacji niewerbalnej, poznać, co kryje mimika twarzy i jak wpływają na nią przeżywane emocje. Możliwość odczytywania z mimiki oraz gestów respondentów ich prawdziwych uczuć może okazać się bardzo pomocna w trakcie rozmowy z nimi.

Biblioteka Wspomnień do tej pory zorganizowała dwie debaty, których tematem przewodnim była historia mówiona. Pierwsza z nich miała miejsce 17 kwietnia. Na panel dyskusyjny, zatytułowany *Różne odsłony historii mówionej*, zaproszeni zostali: prof. dr hab. Janusz Wrona z Instytutu Historii UMCS, dr Joanna Szadura z Instytutu Filologii Polskiej UMCS, Czesława Borowik – reporterka z Radia Lublin oraz Marta Grudzińska – pracownik Państwowego Muzeum na Majdanku. W czasie debaty każdy z gości przedstawił swój punkt widzenia na problem *oral history*. Druga debata, która odbyła się 5 czerwca, miała na celu przybliżenie słuchaczom lubelskiej historii mówionej. Panel dyskusyjny pod tytułem *Historia mówiona w Lublinie – wczoraj, dziś i jutro* odbył się z udziałem: prof. dr hab. Jerzego Bartmińskiego z Instytutu Filologii Polskiej UMCS, Michała Durakiewicza – pracownika IPN-u w Lublinie, Marty Grudzińskiej oraz Krzysztofa Banacha – pracowników Państwowego Muzeum na Majdanku. Dzięki temu spotkaniu słuchacze mogli poznać początki historii mówionej w Lublinie, obecną działalność gości oraz ich przyszłe inicjatywy.

W Bramie Grodzkiej – Teatr NN zorganizowane zostały warsztaty dla członków Bi-

blioteki Wspomnień prowadzone przez Tomasza Czajkowskiego. W wyniku tego spotkania zapoznali się oni z działalnością tej organizacji oraz ze sposobem, w jaki archiwizowane są relacje i zdjęcia świadków historii, zebrane przez Teatr NN na ich stronie internetowej. Uczestnicy projektu wzięli również udział w warsztatach w Radiu Lublin, które poprowadziła redaktor Czesława Borowik. W trakcie tego spotkania mieli oni okazję zobaczyć, jak wygląda nagrywanie wywiadu radiowego „od kuchni”. Poza tym redaktor Borowik starała się wyjaśnić słuchaczom, jak, z jej punktu widzenia jako dziennikarza, trzeba postępować w trakcie wywiadu ze świadkiem historii. Badacz-dziennikarz nie ingeruje w opowieść respondenta, ale jest po to, by wysłuchać historii życia takiego człowieka, by dać mu się „wygadać”.

Obecnie uczestnicy Biblioteki Wspomnień są w trakcie zbierania relacji członków Związku Bojowników o Wolność i Demokrację oraz osób, które zostały zesłane w głąb Rosji w czasie II wojny światowej, czyli tak zwanych sybiraków. We wrześniu Biblioteka Wspomnień weźmie udział w X Lubelskim Festiwalu Nauki, gdzie jej członkowie będą mieli okazję zaprezentować szerszemu gronu odbiorców swoją działalność. A ponieważ inicjatywa ta skierowana jest głównie do uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, uczestnicy projektu będą mogli zachęcić młodzież, by zainteresowała się osobami starszymi w swoim najbliższym otoczeniu: dziadkami, sąsiadami, jako opowiadaczami historii.

W przyszłości planowane jest stworzenie strony internetowej poświęconej Bibliotece Wspomnień. Na witrynie umieszczone zostaną nagrania oraz transkrypcje wywiadów zebranych przez członków tego projektu. Oprócz cyfrowego archiwum relacji ustnych na wspomnianej witrynie umieszczone zostaną także informacje dotyczące działalności Biblioteki Wspomnień: relacje z inicjatyw, które już się odbyły (zarówno tych, organizowanych przez Bibliotekę, jak i tych, w których wzięli udział członkowie projektu), a także zapowiedzi wydarzeń organizowanych w przyszłości. Elektroniczna baza danych, w której umieszczane będą



zbierane relacje, będzie wykorzystywana zarówno przez studentów (nie tylko studiujących historię, ale także dziennikarstwo, socjologię

itp.), jak i badaczy w ich pracach dyplomowych oraz naukowych.

*Maria Buczkowska*  
Lublin

## Studenci Instytutu Historii UMCS laureatami konkursu projektowego

Od kilku lat Biuro Poselskie prof. Leny Kolarskiej-Bobińskiej, posłanki do Parlamentu Europejskiego, ogłasza cykliczny „Konkurs na projekt” o tematyce nawiązującej do współczesnych badań i przedsięwzięć na rzecz rozwoju wiedzy i promowania Lubelszczyzny. Program ten skierowany jest do środowiska studenckiego naszego regionu. W edycji konkursu na rok 2011/12 udział wzięli Studenci Koła Metodologicznego Historyków UMCS (w osobach: Ireneusz Makuchowski, Izabela Ingot, Martyna Bakun, Paweł Chilczuk), działającego przy Zakładzie Metodologii Historii Instytutu Historii UMCS, pod opieką dr Ewy Solskiej. Zgłosili projekt o nazwie: „Lubelszczyzna – wiele kultur, wiele możliwości” (krótki opis dostępny pod linkiem: <http://lenalubelska.pl/archiwum-projektow,18,61,konkurs-na-projekt.html>), zajmując tym samym drugie miejsce, nagrodzone wyjazdem laureatów do Brukseli (m.in. w ramach wizyt studyjnych do Parlamentu Europejskiego) oraz finansowaniem i promocją działań realizujących program projektowy. Wśród jego celów, wyróżnionych przez jury konkursowe, znalazły się następujące punkty:

- aktywizacja młodzieży w obszarze badań i popularyzacji kultury Lubelszczyzny (zespoły projektowe);
- inicjowanie obszarów współpracy młodzieży ponadgimnazjalnej z niezależnymi ośrodkami regionalnymi (NGOs);
- przysposabianie młodzieży do czynnych i kreatywnych działań w ramach współczesnej promocji regionu, z wykorzystaniem nowych mediów audiowizualnych;
- tworzenie zaplecza badawczego (otwarte seminaria, grupy eksploracyjne) oraz instytucjonalnego (fundacja/stowarzyszenie) dla wspólnych badań regionalnych.

Do najważniejszych w tym kontekście działań grupy projektowej należała organizacja, wraz z Biurem Poselskim prof. Leny Kolarskiej-Bobińskiej, konkursu na krótki film o tematyce historyczno-regionalnej, pod nazwą: „Stąd jestem, tu zostaję”, skierowany do uczniów szkół licealnych (szczegóły dotyczące laureatów konkursu i nagrodzonych obrazów: <http://lenalubelska.nazwa.pl/polska-i-lubelszczyzna,12,329,stad-sa-i-tu-chca-zostac.html>). Zwycięzcy konkursu wraz z opiekunem otrzymali „Bilety do Brukseli”, dzięki którym na zaproszenie europosłanki prof. Leny Kolarskiej-Bobińskiej odbyli wizytę studyjną w Parlamencie Europejskim. Pozostali laureaci otrzymali nagrody rzeczowe przygotowane przez organizatorów, w tym gry planszowe na temat Lubelskiego Lipca 1980 stworzone przez doktorantów Instytutu Historii UMCS oraz upominki z Parlamentu Europejskiego.

Zwieńczeniem realizacji projektu konkursowego studentów laureatów była debata uniwersytecka poświęcona kwestii: „Czy i jak studiować historię regionalną”, w której uczestniczyli też uczniowie liceów biorący udział w konkursie na film. Panel odbył się 11 grudnia 2012 r. na Wydziale Humanistycznym UMCS z udziałem pracowników Instytutu Historii UMCS. Referaty wygłosili: prof. dr hab. Ryszard Szczygieł, prof. Andrzej Stępnik, prof. Grzegorz Jawor oraz Ireneusz Makuchowski – członek Koła Metodologicznego Historyków UMCS, lider grupy projektowej. Debatę moderowała dr Ewa Solska z Zakładu Metodologii Historii UMCS.

*Ewa Solska*  
Lublin

## Sprawozdanie z XXI Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów Lublin, 22–26 kwietnia 2013 r.

*Historia magistra vitae est.* Ta łacińska maksyma w dzisiejszych czasach wydaje się już nie tylko przestarzała, ale wręcz nieprawdziwa. Dlaczego bowiem historia miałaby być „nauczycielką życia”? Więcej: po co nam współcześnie historia, dlaczego nadal chcemy zajmować się historią? Te i wiele innych pytań zadają ludzie, którzy z historią mieli w życiu niewiele wspólnego, nie rozumieją sensu jej studiowania, nie pojmują istoty zagadnienia. Odpowiedź, jeśli w ogóle, dostrzegają w konieczności poznania dziejów własnego kraju czy narodu, rzadziej „małej ojczyzny”; historię kojarzą z przemusem szkolnym, klasyfikując ją jako naukę interesującą, ale skostniałą i anachroniczną. Widząc przyszłość w postępie technologicznym, zapominają o przeszłości. Większość nie zdaje sobie przy tym sprawy, że ludzkość rozwija się, czerpiąc z minionych dokonań, że korzysta z osiągnięć i odkryć, że posiłkuje się wiedzą nagromadzoną przez setki pokoleń.

Wydaje się więc, że zachodzi tu ewidentny paradoks między tymi, którzy tworzą teraźniejszość, a więc i przyszłość, a badaczami przeszłości. Jest to w istocie wielkie nieporozumienie, albowiem obie grupy nie tylko nie konkurują ze sobą, ale są wręcz skazane na współistnienie. Bez poznania i zrozumienia przeszłości, bez jej empirycznego zbadania nie rozumielibyśmy m.in. procesów kształtujących naszą cywilizację, a bez tego rozwój tejże mógłby być odmienny, niewykluczone przy tym, że niewłaściwy. Z drugiej strony, progresywny rozwój technologiczny, swoista „ucieczka do przodu” dostarcza historykom i archeologom narzędzi pozwalających coraz lepiej poznawać, a więc rozumieć przeszłość. W ten sposób to, co wydaje się przeciwstawne, staje się tożsame.

Historia od momentu odrodzenia Polski w roku 1918 stała się jednym z ważniejszych przedmiotów nauczania w szkołach różnych szczebli. Również w zakresie akademickim zyskała wysoki status warunkowany niewątpliwie specyfiką okresu międzywojennego, gdzie ceniłoby niezwykle wysoko wykształcenie huma-

nistyczne, ale także potrzebą przeprowadzenia głębokich, analitycznych studiów nad dziejami Polski i Polaków. Badania takie były potrzebne, aby zrozumieć m.in. istotę i przyczyny upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów, ale także uwarunkowania jej odrodzenia. Ówczesny świat nauki nie mógł się już zadowolić prostym przekazem kronikarskim, szczególnie że ilość źródeł od czasów Galla Anonima czy Wincen-tego Kadłubka wzrosła niepomniernie. Joachim Lelewel, który dał podwaliny pod nowoczesne rozumienie i studiowanie historii, znalazł naśladowców w Krakowie, Lwowie, Warszawie, Poznaniu, Wilnie i Lublinie. Powstało Polskie Towarzystwo Historyczne, które postawiło sobie za cel popularyzację historii jako nauki pozwalającej poznać i zrozumieć, „skąd nasz ród”.

Konieczność poznawania historii wzmocniły także przeżycia milionów Polaków podczas II wojny światowej, które powojenne władze Polski Ludowej i Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wykorzystywały do partykularnych celów. W tym czasie historię niejednokrotnie wykorzystywano do kreowania przekazów i propagowania idei właściwych z punktu widzenia komunistów, ale cecha ta jest właściwa praktycznie dla każdej władzy, która stara się „wyłowić” z przeszłości te elementy, które są dla niej najbardziej właściwe, „zapominając” przy tym o tych, które mogą być jej serwitutem.

Bez historyków i ich krytycznego spojrzenia przekazy te stałyby się zapewne „prawdą objawioną”, podaną kolejnym pokoleniom na odpowiednio „przystrojonym talerzu”. Bez historyków i ich żmudnej pracy nie byłoby również możliwe retrospektywne spojrzenie w przeszłość bliską i odległą, pozwalające tym, którzy nie byli świadkami historii, swobodnie wyrobić sobie własny pogląd na dane zagadnienie. Wolność słowa, sądów i poglądów, przy możliwości druku lub opublikowania w Internecie, pozwalają dzisiaj młodym ludziom na poznawanie przeszłości w sposób nieskrepowany, a nawet niekontrolowany. Ma to swoje strony dodatnie, ale i wiele ujemnych; przynosi

nieograniczony wręcz dostęp do potrzebnych informacji, ale nie daje narzędzi właściwego ich rozumienia i interpretacji. Internet stworzył globalny rezerwuar wiedzy, którego nie można właściwie używać bez odpowiednich narzędzi, a te nabywają jedynie absolwenci studiów historycznych.

Młodzi ludzie wybierający historię jako przedmiot studiów wydają się wielu, wielu rówieśnikom, ale także sprawującym współcześnie władzę niepotrzebnymi, a nawet szkodliwymi matuzalemami, którzy dawno już powinni wyginać i tylko nieznanym zrządzeniem losu ciągle są i, co warto podkreślić, mają się całkiem dobrze. Dowodzi tego m.in. najważniejsza z wielu inicjatyw ruchu studenckiego w Polsce – Ogólnopolski Zjazd Historyków Studentów (OZHS). Jego geneza sięga początków lat dziewięćdziesiątych XX w., gdy z inicjatywy studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie odrodził się ruch naukowy i powstała koncepcja corocznych, ogólnokrajowych studenckich konferencji popularnonaukowych. Ówczasie, tj. w 1993 r., na I (ówczasie nieliczbowanym) zjeździe postanowiono także organizować takie wydarzenie co roku w innym ośrodku akademickim. Pierwotna, skromna jak na dzisiejsze realia, impreza popularnonaukowa przerodziła się w wydarzenie o skali ogólnokrajowej, a całość, w pewnym sensie, przypomina organizowany raz na pięć lat przez Polskie Towarzystwo Historyczne Powszechny Zjazd Historyków Polskich – największe wydarzenie naukowe w zakresie historii w Polsce.

Dwie dekady później OZHS stał się wielkim wydarzeniem dla studentów historii w Polsce i za granicą, a jeszcze większym dla ośrodka uniwersyteckiego, który taki zjazd przygotował. Siłą tradycji ustalono, że zjazd odbywać się będzie w kwietniu. W roku 2012 gospodarzem XX OZHS był Uniwersytet Śląski. To tu ważyły się losy wyboru kolejnego gospodarza. I dodajmy, że był to wybór niełatwy, gdyż z początkowych trzech ośrodków akademickich: Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Wrocławski i Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie do finałowej rywalizacji stanęły dwa ostatnie. Zwycięsko, stosunkiem głosów 5 do 3, z tej rywalizacji wyszedł UMCS, którego przedsta-

wiele przekonali uczestników Sejmiku Studenckiego profesjonalną i kompleksową ofertą. Nie bez znaczenia był przy tym fakt, że Komitet Organizacyjny z ówczesnym przewodniczącym Konradem Traczem vel Bednarczykiem miał plenipotencje ówczesnych władz Instytut Historii UMCS z dyrektorem dr. hab. Robertem Litwińskim, prof. UMCS, na czele.

Przyznanie organizacji XXI Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów Uniwersytetowi Marii Curie-Skłodowskiej postawiło przed Komitetem Organizacyjnym, który uległ zasadniczym zmianom personalnym, wiele wyzwań natury organizacyjno-finansowej. Przede wszystkim bardzo szybko pierwotny zapal młodych ludzi został zweryfikowany negatywnie w zakresie wsparcia ich kolegów. Wielu po prostu nie zrozumiało, czym jest OZHS, inni „odwrócili się plecami”, manifestując swoje „ale”, pozostali przyjęli biernie lub obojętnie fakt, że będą mogli stać się aktywnymi uczestnikami wydarzenia ponadprzeciętnego dla historyków młodego pokolenia. Nie miejsce tu na roztrząsanie tego zagadnienia, szczególnie że słowa te padają *ex post*, ale nie można przejść nad tym faktem obojętnie, zwłaszcza że problem to ogólnokrajowy!

Abstrahując od powyższych, początkowych problemów, podkreślić należy, że znalazła się kilkunastoosobowa grupa studentów, którzy aktywnie zaangażowali się w dzieło przygotowania XXI OZHS. Ścisłe kierownictwo stanowili: Paweł Wrona (przewodniczący), Aleksandra Marzec (wiceprzewodnicząca) i Urszula Pitura (sekretarz), których zaangażowaniu lubelskie środowisko młodych historyków zawdzięcza sukces przeprowadzenia zjazdu. W tym miejscu podnieść również należy, iż pomimo pierwotnych zapewnień o gotowości do współpracy przy organizacji „lubelskiego zjazdu” studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego udziału w organizacji nie wzięli! Ich sekretem pozostają powody takiej decyzji, i to w sytuacji, gdy kadra naukowa obu uniwersytetów daje przykład kooperacji w Polskim Towarzystwie Historycznym.

Upływający czas nie był sprzymierzeńcem Komitetu Organizacyjnego, ale podkreślić wypada fakt, że Komitet stworzył stronę www.

xxiozhs.umcs.lublin.pl jako platformę komunikacji i dotrzymał wszystkich zadeklarowanych terminów. W styczniu 2013 r. zakończono wstępną rejestrację kandydatów w liczbie 416. Już wcześniej Komitet Organizacyjny, inspirowany przez pełnomocnika dyrektora Instytutu Historii UMCS ds. organizacji XXI OZHS dr. Marka Siomę, założył, że ostateczna weryfikacja zgłoszeń do dwudziestu paneli tematycznych dokonana zostanie przez moderatorów – pracowników naukowych Instytutów Historii, Archeologii i Filologii Polskiej. Decyzja ta spowodowała pewne perturbacje ze strony niektórych osób niezakwalifikowanych, ale Komitet Organizacyjny nie uległ presji i bazując na opiniach moderatorów, odrzucił 114 zgłoszeń niespełniających kryteriów naukowych. Ostatecznie do udziału w XXI OZHS zakwalifikowano następującą liczbę osób z: Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie – 5, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – 10, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Chełmie – 1, Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Pile – 1, Polskiej Akademii Nauk w Warszawie – 4, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu – 23, Uniwersytetu Gdańskiego – 17, Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie – 29, Uniwersytetu im. Jana Kochanowskiego w Kielcach – 6, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie – 4, Uniwersytetu Łódzkiego – 17, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie – 24, Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu – 35, Uniwersytetu Opolskiego – 9, Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie – 10, Uniwersytetu Rzeszowskiego – 7, Uniwersytetu Szczecińskiego – 9, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – 23, Uniwersytetu w Białymstoku – 5, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie – 9, Uniwersytetu Warszawskiego – 26, Uniwersytetu Wrocławskiego – 14 i Uniwersytetu Zielonogórskiego – 2. Każdy ośrodek miał swojego opiekuna, którego dane kontaktowe zostały opublikowane w Biuletynie Informacyjnym XXI Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów (Lublin 2013).

Lista zgłoszeń liczyła łącznie 302 referencje z 23 ośrodków naukowych z kraju i z zagra-

nicy. Referenci zostali zakwalifikowani do następujących paneli tematycznych: *Homo politicus I* (15), *Homo politicus II* (26), *Homo socialis I* (18), *Homo socialis II* (7), *Homo militans I* (8), *Homo militans II* (14), *Homo militans III* (8), *Archiwistyka i records management* (10), *Metodologia badań historycznych i nowatorskie podejście do historii* (11), *Homo religiosus I* (15), *Homo religiosus II* (6), *Hominem quaero i nauki pomocnicze historii I* (5), *Hominem quaero i nauki pomocnicze historii II* (15), *Historiografia i style tworzenia obrazów przeszłości* (6), *Historia regionalna i mikrohistorie I* (13), *Historia regionalna i mikrohistorie II* (7), *Media a historia* (7), *Prahistoria ziem polskich i archeologia* (4), *Homo viator* (12), *Historia regionu lubelskiego* (14), *Homo faber I* (11), *Homo faber II* (6), *Gender studies* (14), *Dydaktyka historii i popularyzacja historii* (9), *Homo ludens* (12), *Historia mówiona* (6) i *Panel anglojęzyczny* (18). Ponadto organizatorzy zaplanowali 6 paneli eksperckich: *Archiwistyka i records management* (13), *Homo socialis* (4), *Media a historia* (5), *Historia mówiona* (9), *Dydaktyka i popularyzacja historii* (7), *Niekonwencjonalne podejście do historii* (11) i panel dyskusyjny poświęcony *Metodologii i metodyce badania akt Służby Bezpieczeństwa PRL*. Całość oferty naukowej uzupełniały warsztaty: *Analiza filmu historycznego, Wirtualna transkrypcja, Gry historyczne, Mundurologiczny, Prasa jidysz jako źródła w badaniach nad dziejami lokalnych społeczności żydowskich w Polsce dwudziestolecia międzywojennego, Komiks historyczny, Typografia, Kultura ludowa: kowalstwo, Historia mówiona, Jak Polacy Żydów ratowali-mordowali i Ikonograficzny*.

Wymienione wydarzenia odbyły się w dniach 23–24 kwietnia 2013 r. w budynku Wydziału Humanistycznego UMCS. Poprzedziła je uroczysta inauguracja w Auli Dużej 22 kwietnia 2013 r., którą zaszczylił obecnością m.in. JM Rektor UMCS prof. dr hab. Stanisław Michałowski. Władze Wydziału Humanistycznego reprezentował dziekan dr hab. Robert Litwiński, prof. UMCS. W imieniu Instytutu Historii głos zabrał dr hab. Dariusz Słapek. Przemawiali także przedstawiciele władz państwowych (przedstawiciel wojewody lubel-

skiego) i samorządowych (przedstawiciel marszałka województwa lubelskiego). W imieniu Komitetu Organizacyjnego kilka słów wygłosił Paweł Wrona. Inaugurację uświetnił znakomity wykład prof. dr. hab. Jacka Banaszkiewicza *Dewestytura dawniej i dziś*.

Dwa kolejne dni upłynęły uczestnikom i gościom na obradach w panelach i udziale w warsztatach. Wydarzenia te moderowali pracownicy naukowcy, co nie tylko podniosło ich rangę, ale pozwoliło panelistom uczestniczyć (nierzadko pierwszy raz w życiu!) w poważnej konferencji naukowej (tym zaiste były poszczególne panele). Warto także zwrócić uwagę na wysoki poziom większości wystąpień. 23 kwietnia na placu M. Curie-Skłodowskiej znajdowało się miasteczko rekonstrukcyjne; działał również gamesroom, w którym wszyscy chętni mogli spróbować swoich sił w historycznych grach planszowych. W godzinach popołudniowych 24 kwietnia odbył się Sejmik Studencki, na którym podjęto kluczową decyzję w zakresie organizacji XXII OZHS, którego to zadania podjęli się studenci historii Uniwersytetu Gdańskiego. Organizatorzy zjazdu przewidzieli również imprezy, w których udział mogli ludzie „z ulicy”. Było to spotkanie pt. *Jak mówić, pisać i przedstawiać historię?* z udziałem m.in. Marcina Wrońskiego, autora kryminałów opartych na kanwie historii międzywojennego Lublina, które odbyło się w Kawiarni „Kawka”, i LARP historyczny w Muzeum Wsi Lubelskiej.

Czwarty i piąty dzień zjazdu przeznaczono na wycieczki, które prowadziły „Śladami średniowiecznej Lubelszczyzny”, pokazywały „Pałace magnackie Lubelszczyzny”, podążyły

„Szlakiem lubelskiego Powiśla”, a czterdzieścioro wybranych „zawiozły” do... Lwowa. Zwieńczeniem podróży po Lubelszczyźnie były dwie tematyczne wycieczki po jej stolicy – Lublinie („Muzeum na Majdanku” i „Jagielloński Szlak Unii Lubelskiej”) oraz przejazd zabytkowym trolejbusem ZIU-9, tzw. ziutkiem.

XXI Ogólnopolski Zjazd Historyków Studentów w Lublinie został zauważony m.in. przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bronisława Komorowskiego, który skierował na ręce Komitetu Organizacyjnego list, i TVP Historia, która zrealizowała kilkunastominutowy program „*Nazywam się historia*” (<http://vod.tvp.pl/audycje/historia/polska-z-historia-w-tle/video/nazywam-sie-historia/11035808>). Świadczy to niewątpliwie o tym, że zjazd przygotowany przez studentów historii UMCS okazał się wydarzeniem nie tylko udanym pod względem naukowym i organizacyjnym, ale także wizerunkowym, potwierdzając pozytywną opinię o Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej jako uczelni, w której historia i tradycja idą w parze z nowoczesnością.

Ostatnią refleksją, a zarazem puentą niech będzie fakt, że XXI OZHS w aspekcie dokonań naukowych młodych badaczy historii zamyka się, na koniec lipca 2013 r., dwoma tekstami oddanymi do druku w „Niepodległości”, dziewięcioma w „Roczniku Lubelskim” i pięćdziesięcioma pięcioma nadesłanymi do „Pamiętnika XXI Ogólnopolskiego Zjazdu Historyków Studentów w Lublinie”.

Marek Sioma  
Lublin

## Profesor Mykoła Krykun doktorem *honoris causa* UMCS

Senat naszego Uniwersytetu Uchwałą z dnia 26 września 2012 r. postanowił o nadaniu godności honorowego doktora UMCS Profesorowi Mykole Hryhorowyczowi Krykunowi, emerytowanemu profesorowi Lwowskiego Narodowego Uniwersytetu im. I. Franki we Lwowie. Jest to już 72. osoba wyróżniona w ten spo-

sób przez naszą uczelnię. Inicjatorem wystąpienia był Wydział Humanistyczny, obchodzący w tym roku jubileusz 60-lecia istnienia w strukturach uniwersytetu. Warto dodać, że w 1970 r. podobną godność otrzymał prof. Dymitr L. Pochylewicz, naukowy mentor M. Krykuna. Do uroczystości wręczenia tego wyróżnienia jed-



nak nie doszło, bowiem delegacja UMCS, która udała się w tej sprawie do Lwowa, mogła już tylko wziąć udział w pogrzebie Laureata, który nieoczekiwanie wówczas zmarł.

Profesora Mykołę Krykuna, uwzględniając zmienione powojenne okoliczności i uwarunkowania, z pewnością zaliczyć można do grona kontynuatorów najlepszych tradycji dawnej lwowskiej szkoły historycznej, a jednocześnie uznawać Go za jednego z czołowych przedstawicieli współczesnej, odrodzonej historiografii ukraińskiej. Na miano historyka wybitnego zasłużył całym swoim dorobkiem, ważnym również z punktu widzenia historiografii polskiej. Przez całe swoje naukowe życie, poczynając od pierwszych prac z czasów studenckich, zajmował się badaniem dziejów Prawobrzeżnej Ukrainy, zwłaszcza Podola, w stuleciach XVI–XVIII, gdy ziemie te wchodziły w skład wielonarodowościowej Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Niestrudzenie peregrynował do archiwów i bibliotek ukraińskich, polskich, litewskich, rosyjskich, by poszukiwać tam materiałów źródłowych, na podstawie których formułował treść swojej historiograficznej narracji.

Życiorys Profesora M. Krykuna to przy tym nie tylko biografia historyka, upoczywie realizującego swoje powołanie i – często wbrew piętzącym się trudnościom – trwającego przy założonej i przyjętej problematyce badawczej. To także biografia Człowieka stawiającego czoła okrucieństwu i dramatom historii. Urodził się 9 maja 1932 r. w okolicach Żytomierza, w tragicznych latach „Wielkiego Głodu” na Ukrainie. Straciwszy wówczas rodziców, od niemowlęcych lat wychowywał się w sierocińcu i w domach dziecka. Jego udziałem stała się też tragiczna epopeja dzieci ukraińskich w latach II wojny światowej, którą ostatecznie przeżył w dalekim Kazachstanie. Po powojennej reewakacji domu dziecka lata szkolne spędził w Stryju. Po ukończeniu tam szkoły średniej rozpoczął studia historyczne na Lwowskim Państwowym Uniwersytecie im. Ivana Franki, gdzie zetknął się m.in. ze wspomnianym już znakomitym historykiem D. Pochyłowiczem. Zainteresowania badawcze prof. D. Pochyłowicza koncentrowały się na historii Rzeczypospolitej XVI–XVIII w., zwłaszcza preferowanej

wówczas problematyce historii społeczno-gospodarczej (szczególnie agrarnej) Europy Centralnej i Wschodniej, nie dziwi zatem, że udzielały się one również jego uczniom.

Od września 1958 r. M. Krykun związał się z kierowaną przez prof. D. Pochyłowicza Katedrą Historii Południowych i Zachodnich Słowian na lwowskim uniwersytecie. Naukowy mentor ukierunkował zainteresowania badawcze młodego adepta muzy Klio na dzieje Podola w XVI–XVIII w., ze szczególnym uwzględnieniem stosunków na wsi. Problematyka ta przywiodła M. Krykuna w 1963 r. po raz pierwszy do Polski, co pozwoliło mu na przeprowadzenie kwerend w archiwach i bibliotekach Warszawy, a także nawiązanie pierwszych kontaktów z polskimi środowiskami historycznymi. Ten etap naukowej drogi uwieńczony został obroną w 1965 r. na Uniwersytecie Lwowskim dysertacją kandydacką nt. zaludnienia województwa podolskiego w XVII–XVIII stuleciu. Autor dowodził w niej, że w drugiej połowie XVII w. liczba ludności Podola zmniejszyła się o 70%, a sytuacja gospodarcza mieszkańców pogorszyła się radykalnie w wyniku powtarzających się najazdów tatarskich i trzeba było wznawiać ciągle akcję osadniczą, osadzając na pustkach ludność chłopską pochodzącą przeważnie z województwa ruskiego i wołyńskiego, ale także z głębi Rzeczypospolitej. Praca oparta była przy tym na skrupnie zebranych materiałach z archiwów Lwowa, Kijowa, Warszawy, Krakowa i Wrocławia.

To przywiązanie do źródeł będzie charakteryzować warsztat prof. M. Krykuna od początku jego badawczej drogi. Na pozór wydaje się to oczywiste, wszak dla historyka właśnie źródła historyczne stanowią zasadnicze tworzywo jego naukowych konstrukcji, interpretacji, formułowanych tez i hipotez. Na różnych etapach rozwoju nauki historycznej nie zawsze tak jednak było. Źródłowy aspekt poznawczy zastępowany był nieraz schematyzmem metodologicznym, jaki np. dominował przez długi czas w ówczesnej historiografii radzieckiej, dla której również podejmowanie problematyki dawniejszych wieków uznawane było – jak zauważył prof. L. Zaszkiłniak – „za sprawę zbędną, a do tego i niebezpieczną dla radzieckiej



wersji zideologizowanej historii”. Choć prof. M. Krykun nie należał do – jak to określił jeden z recenzentów – „antyreżymowych dysydentów”, to w jego naukowym warsztacie trudno by się było doszukać wyraźniejszego ulegania panującemu w czasach radzieckich schematyzmowi metodologicznemu czy unikania „niemodnych” i „niepożądanych” tematów. To jednak nie zyskiwało mu poklasku u ówczesnych decydentów naukowych, co wyrażało się również trudnościami z publikowaniem rezultatów badań. Koncentrując się na pracy dydaktycznej na uniwersytecie, w której bardzo często pojawiały się kursy nawiązujące do dziejów przedrozbiorowej Rzeczypospolitej, pracował jednocześnie nad rozprawą doktorską (odpowiednik naszej habilitacyjnej) poświęconą stosunkom demograficznym na prawobrzeżnej Ukrainie w stuleciach XVII–XVIII. Wiązało się to m.in. z kolejnymi naukowymi pobytami w Polsce, Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Lublinie. Praca się rozrastała i ostatecznie jej planowany jako rozdział wstępny fragment dotyczący zmian ustroju administracyjno-terytorialnego Prawobrzeża stał się – ze względu na rozległość materiału – odrębną monografią *Administrativno-teritorialnyj ustrij Pravobereżnoj Ukrainy v XV-XVIII st. Kordony vojevodstv u svitli džereł* (Kijów 1992), która z kolei stanowiła podstawę przeprowadzenia w Instytucie Historii Ukrainińskiej Akademii Nauk przewodu doktorskiego (habilitacyjnego). Zyskała też ona pozytywne oceny ze strony polskiej jako udokumentowane źródłowo przedstawienie przeobrażeń Prawobrzeżnej Ukrainy w składzie Rzeczypospolitej. Warto dodać, że w latach 1984–1992 M. Krykun – jak niegdyś Jego mistrz prof. D. Pochylewicz – kierował Katedrą Historii Południowych i Zachodnich Słowian. W 1993 r. uzyskał stanowisko profesora.

Pełnię swoich możliwości jako historyk pokazał prof. M. Krykun w nowych warunkach, w jakie Ukraina weszła 20 lat temu. Od 1992 r., gdy jego dorobek liczył nieco ponad 40 pozycji, powiększył się on do tej pory o około 150 ważnych dla dziejów Ukrainy, ale i dla historiografii polskiej prac o różnym charakterze. Ważne miejsce zajmują publikacje źródeł historycznych, w tym zaczerpniętych z archiwów

i bibliotek polskich, źródeł pokazujących na funkcjonowanie Ukrainy XVI–XVIII w. w złożonych strukturach ustrojowych, społecznych, gospodarczych, politycznych ówczesnej Rzeczypospolitej. Często zaznajamiał M. Krykun czytelnika ukraińskiego z rezultatami badań historyków polskich, publikując recenzje, omówienia całych serii wydawniczych, sprawozdania z konferencji w Polsce, w których uczestniczył. Przyczyniał się w ten sposób wydatnie do tego, że zachodnia granica Ukrainy nie stanowiła pełnej zaporę dla źródłowych i nowych opracowań polskich. Jednocześnie jego prace ukazywały się także w języku polskim, w tym na łamach tak renomowanego czasopisma, jak „Studia Źródłoznawcze”. W ogóle jego refleksje źródłoznawcze, metodyczno-metodologiczne, zwłaszcza odnoszące się do źródeł masowych (rejestry podatkowe, inwentarze, lustracje), spotkały się z dużym zainteresowaniem polskich środowisk historycznych, zyskując akceptację i przełożenie na indywidualne warsztaty badawcze. Jednocześnie jako wieloletni redaktor serii historycznej „Visnika Lvivskiego Uniwersitetu” oraz rocznika „Ukraina Moderna” zachęcał badaczy z Polski (w tym z Lublina) do publikowania swoich artykułów, co zaowocowało wzrostem obecności problematyki polskiej na łamach tych ważnych w ukraińskiej nauce historycznej periodyków.

W ostatnich latach ukazały się trzy – cenne także dla badaczy polskich – obszernie tomy studiów prof. M. Krykuna: *Miż vijnoju i radoju; kozactwo pravobereżnoj Ukrainy v drugij polovini XVII – na počatku XVIII stolitia* (Kijów 2006), *Braclavskie vojevodstvo v XVI–XVIII stolitiah: statii i materialy* (Lwów 2008) i *Podilskie vojevodstvo u XV–XVIII stolitiah* (Lwów 2011). W czerwcu bieżącego roku do rąk czytelnika trafił kolejny ważny tom studiów *Vojevodstva pravobereżnoj Ukrainy u XVI–XVIII stolitiah* (Lwów 2012), w dużym stopniu poświęconych Wołyniowi. Opracował też i opublikował dwa tomy źródeł do historii Podola. To wszystko stawia Go w rzędzie czołowych badaczy ukraińskich zajmujących się epoką wczesnonowożytną, badaczy przy tym zaliczanych do tzw. nowej fali historiografii ukraińskiej, odważnie przeciwstawiających się

schematyzmowi interpretacyjnemu, formułujących nawet niepopularne tezy, jeśli osadzone są one w gruntownie rozpoznanym materiale źródłowym, śmiało podejmujących polemikę z przejawami ahistoryzmu, nierzadko motywowanego tendencjami nacjonalistycznymi. Zaliczyć Go też trzeba do tych badaczy, którzy w największym współcześnie stopniu starają się po stronie ukraińskiej przerzucać mosty porozumienia między ukraińskimi i polskimi środowiskami historycznymi, dzięki czemu dorobek historiografii polskiej staje się coraz bliższy zainteresowanemu nią czytelnikowi po stronie naszego wschodniego sąsiada.

Wszystkie te cechy chyba najdobitniej dadzą się zauważyć w obszernej *Istorii Poltschi* wydanej we Lwowie w 2002 r., której prof. M. Krykun – wspólnie z prof. L. Zaszkiłniakiem – był współautorem, opracowując okres do końca XVIII w. Jest to pierwsza w ogóle historia Polski przygotowana przez historyków ukraińskich i adresowana do ukraińskiego czytelnika. Jej autorzy zostali za nią nie tylko wyróżnieni prestiżową nagrodą „Przeglądu Wschodniego”, ale zebrali też wiele pozytywnych opinii zarówno w trakcie prezentacji swej książki w różnych środowiskach w Polsce (w tym w Instytucie Historii UMCS), jak i w publikowanych recenzjach. Synteza miała w założeniu dokonać wyłomu w patrzeniu przez czytelnika ukraińskiego na sąsiada (Polskę) tylko przez ukształtowany wcześniej schematyczny pryzmat „polskiego pana, grabieżcy, wyzyskiwacza Ukrainy i Ukraińców”, przez pryzmat wyłącznie wojen, walk politycznych i przeciwieństw ideowych. „Obraz »wroga« lub »nieprzyjaciela« – pisali Autorzy w przedmowie – powinien ustąpić miejsca obrazowi obiektywnemu – kogoś »innego«, który nie musi być z góry kimś gorszym dla nas, od własnego obrazu”. Należy podkreślić, że Autorzy założony cel zrealizowali obszernie i wnikliwie. Całościowy portret przedzoborowej Rzeczypospolitej, jaki znajdujemy w tej syntezie, dowodzi nie tylko ogromnej kompetencji piszącego o niej Autora, znakomitej znajomości przez Niego osiągnięć badawczych historiografii polskiej, ale także szacunku dla tych rezultatów i odwagi w przenoszeniu ich na grunt własnej narracji.

Trzeba wreszcie podkreślić rozległe i od wielu lat trwające związki prof. M. Krykuna ze środowiskiem historyków UMCS. Już w 1968 r. ukazał się na łamach „Annales UMCS” Jego artykuł poświęcony osadnictwu w województwie podolskim w końcu XVII w., na łamach tegoż pisma wiele lat później (2002) opublikował – często dziś cytowany w pracach autorów polskich – artykuł o losach kozackich insygniów hetmańskich przywiezionych w 1665 r. przez Pawła Teterę do Polski. W latach siedemdziesiątych XX w., gdy dostęp do archiwów we Lwowie był utrudniony, podczas wyjazdów badawczych korzystali z Jego pomocy m.in. R. Szczygieł, A. A. Witusik, H. Gmiterek i in. Dzięki Jego autorytetowi i nieformalnym kontaktom z pracownikami archiwów i bibliotek lwowskich można było dotrzeć do materiałów, do których formalnie droga była zamknięta. Kilkakrotnie uczestniczył prof. M. Krykun w organizowanych przez Instytut Historii UMCS konferencjach, zachęcając do tego również swoich uczniów. Był recenzentem jednej z rozpraw doktorskich.

Wszystkie te naukowe osiągnięcia i zasługi dla nauki historycznej stały się podstawą przewodu o nadanie honorowego doktoratu, w którym swoje opinie o Profesorze wyrazili Profesorowie Leonid Zaszkiłniak, Feliks Kiryk i Ryszard Szczygieł. Zwieńczeniem postępowania stała się uroczystość wręczenia przez rektora UMCS prof. Stanisława Michałowskiego, dziekana Wydziału Humanistycznego prof. Roberta Litwińskiego i promotora prof. Henryka Gmiterka dyplomu doktora honorowego, jaka odbyła się 24 października w auli im. prof. Leona Kaczmarka na Wydziale Humanistycznym. Wśród licznie przybyłych gości obecni byli m.in. dziekani wydziałów historycznych uniwersytetów we Lwowie, w Czerniowcach i w Drohobyczu. Wzruszony doktor honorowy, dziękując za wyróżnienie i mówiąc o swojej drodze naukowej jako historyka, zakończył wystąpienie zapewnieniem, że przyznana godność nosić będzie z dumą i uczyni wszystko, aby okazać się godnym zaufania, którym został obdarzony.

Samą uroczystość poprzedziło w poniedziałek, 22 października, spotkanie prof. Kry-

kuna ze społecznością wydziału, przede wszystkim Instytutu Historii. Było ono połączone z prezentacją najnowszego, opublikowanego w czerwcu 2012 r. tomu studiów poświęconych województwom Prawobrzeżnej Ukrainy (podolskie, braclawskie, wołyńskie) w stuleciach XVI–XVIII. Obecni mieli też możliwość zapoznać się z przygotowanym we Lwowie na jubileusz 80-lecia Profesora tomem *Kriz stolittia*, w którym znalazło się również 8 szkiców historyków z UMCS.

Warto skonstatować, iż przyznanie doktoratu *honoris causa* UMCS Profesorowi Mykole Krykunowi podkreśla wiodącą rolę naszego uniwersytetu w budowaniu mostów naukowych na wschód od granic rozszerzonej Unii Europejskiej i ugruntowuje zainteresowanie naszych środowisk humanistycznych współpracą z Uniwersytetem Lwowskim.

*Henryk Gmiterek*  
Lublin